



18 sierpnia 2014 r. wyruszyliśmy na 8 dniową pielgrzymkę do Ziemi Świętej Maryi, jak określana jest Portugalia. Tutaj w portugalskiej Fatimie miały miejsce najważniejsze objawienia maryjne XX wieku. To co wydarzyło się na pastwiskach Cova da Iria, wpłynęło na historię chrześcijaństwa i zmieniło charakter świeckiej polityki nie tylko w Portugalii. W sierpniu my pielgrzymi z Łęcznej mieliśmy szczęście osobiście pokłonić się Najświętszej Pani. Inicjatorem pielgrzymki był ks. Janusz Rzeźnik, proboszcz Parafii Marii Magdaleny w Łęcznej, który współpracując z Państwem Kazimierą i Tadeuszem Wójcickimi sprawił, że planowana w 2013r. podróż do Fatimy okazała się realna. Ks. Janusz był jednocześnie naszym przewodnikiem duchowym. Pilotowało nas franciszkańskie biuro podróży "Patron Travel". Podróżowaliśmy portugalskimi liniami lotniczymi TAP Portugal oraz autokarami w Polsce, a także na terenie Portugalii i Hiszpanii. Naszym przewodnikiem była przesympatyczna pani Gabriela Snaczkę, z wykształcenia historyk sztuki, która starała się przekazać nam jak najwięcej wiedzy o dalekiej Portugalii, jednocześnie pilotując nas i opiekując się nami tak, że czuliśmy się bardzo bezpiecznie.

Wyruszyliśmy z Łęcznej 18. 08. 2014r w godzinach porannych. Po Mszy Św. odprawionej w Warszawie na lotnisku Chopina o godz. 12.00, gdzie dołączyli do nas pielgrzymi z innych miast Polski, po odprawach paszportowo - bagażowych, znaleźliśmy się na pokładzie samolotu. Po niespełna 4 godzinach lotu szczęśliwie wylądowaliśmy na lotnisku w Lizbonie skąd wygodny autokar zabrał nas do Fatimy. Okazało się, że nasz hotel, w którym spędziliśmy cztery noce, znajduje się tuż obok Placu Objawień Maryjnych i Bazyliki Matki Boskiej Różańcowej, gdzie znajdują się groby Łucji dos Santos oraz bł. Franciszka i Hiacynty Marto, pastuszków, którym objawiła się Maryja w 1917 r. w dolinie Cova da Iria. Było to wielkie szczęście przebywać tak blisko Najświętszej Pani. Jeszcze tego samego wieczoru mogliśmy uczestniczyć w procesji ze świecami, która odbywa się każdego dnia w Fatimie o godz 21.30, oraz międzynarodowym

różańcu.

Dzień drugi 19.08. 2014r. rozpoczęliśmy Mszą Świętą o godz 7.00 rano na Placu Objawień przed figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Po sutym śniadaniu wyruszyliśmy do wioski Valinhos, gdzie objawił się dzieciom Anioł Portugalii przygotowując je na spotkanie z Maryją. Następnie powędrowaliśmy do wioski Aljustrel, gdzie mieszkały dzieci. Dom Franciszka i Hiacynty zachowany jest w takim stanie, jakim był na początku XX wieku. Można w nim zobaczyć łóżka - jedno, na którym zmarł Franciszek, i drugie, na którym leżała chora Hiacynta. Franciszek zmarł niedługo po zakończeniu objawień 4 kwietnia 1919 roku w rodzinnym domu. Hiacynta zmarła 20 lutego 1920r. w Lizbonie, w szpitalu Dona Stefania. Łucja dos Santos została pozostawiona, by świadczyć o niezwykłych wydarzeniach, mających miejsce w Fatimie w 1917r. Zmarła 13 lutego 2005r. mając 97 lat. W rodzinnym domu Łucji jest obecnie muzeum. Można tutaj zobaczyć proste sprzęty, naczynia, meble, fotografie należące do rodziny Santos oraz budynki gospodarcze, w których trzymano owce. Idąc z Fatimy do wiosek Valinhos i Aljustrel oddalonych o ok. 2 kilometry od doliny Cova da Iria przeżywalimy Drogę Krzyżową, która znajduje się na trasie do rodzinnych wiosek małych pastuszków. Po powrocie z Valinhos i Aljustrel, po krótkim odpoczynku w hotelu, zwiedzamy Plac Objawień Maryjnych. Obecnie Bazylika Matki Boskiej Różańcowej jest w remoncie, możemy jednak pomodlić się przy grobach bł. Franciszka i Hiacynty Marto oraz Łucji dos Santos, zobaczyć ogromnych rozmiarów Bazylikę Nową mogącą pomieścić ok. 18 000 osób, która w żadnej mierze nie przyćmiewa swym ogromem Starej Bazyliki i Placu Objawień w Cova da Iria, jest ciekawie i skromnie wkomponowana w środowisko i klimat tego szczególnego miejsca. Od Bazyliki Nowej w dół placu i wokół kaplicy objawień prowadzi ścieżka intencji. Idąc tą ścieżką na kolanach mała Łucja prosiła Maryję o uzdrowienie jej mamy. Maryja spełniła prośbę dziewczynki. Dzisiaj tą ścieżką na kolanach idą pielgrzymi, dziękując Maryi za otrzymane łaski i przedstawiając Najświętszej Pani swoje prośby. W górnej części Placu Objawień nieopodal gigantycznego Krzyża stoi pomnik papieża Jana Pawła II, który całe swoje życie zawierzył Maryi. Tutaj zawsze leżą świeże kwiaty. Na pomniku wypisane są najważniejsze daty z życia Ojca Świętego. Dzień 19 sierpnia jest szczególnym dniem, ponieważ wyjątkowo tego dnia w sierpniu 1917r. ukazała się dzieciom Maryja. 13 sierpnia w dniu objawienia, władza świecka, w osobie wójta, aresztowała dzieci. Próbowano dowiedzieć się treści tajemnicy. Urzędnicy i funkcjonariusze, chcąc wydobyć od dzieci informacje na temat wydarzeń w Cova da Iria upokarzali je, straszili i przez dwa dni przetrzymywali w publicznym więzieniu. 19 sierpnia w miejscu zwanym Valinhos ukazała się dzieciom Maryja. Właśnie do tego miejsca poprowadziła nas wieczorna procesja ze świecami i Figurą Matki Bożej.

{gallery}portugalia/2dzien{/gallery}

Dzień trzeci 20.08.2014r. rozpoczynamy Mszą Świętą w kaplicy przy Placu Objawień. Po śniadaniu wyruszamy w głąb Portugalii. Zaczynamy od zwiedzania Batalhi, gdzie znajduje się

przepiękny klasztor Dominikanów - późnogotycka baśniowa budowla, która ma związek ze zwycięstwem nad Kastyljczykami w 1385r. w bitwie pod Ajubarrotą, miejscowością odległą o niespełna 2 kilometry. Wdzięczny Opatrzności król Jan I ufundował Matce Boskiej Zwycięskiej klasztor Santa Maria da Vitoria. Klasztor w Batalhi jest arcydziełem portugalskiego gotyku i stylu manuelińskiego. Następnie jedziemy do miejscowości Alcobaca słynącej ze wspaniałego opactwa Cystersów z 1153r., umieszczonego przez UNESCO na Liście Światowego Dziedzictwa. Nastrojowe wnętrza natychmiast przeniosły nas w średniowiecze. Główne wejście prowadzi przez gotycki portal do trójnawowego kościoła. Wnętrze z bardzo wysokim sklepieniem ma 109 m długości. To największa świątynia w Portugalii. Z frontowej części kościoła przechodzi się do przepięknych krużganków króla Dionizego zwanych Krużgankami Ciszy. Ogromne wrażenie robi gigantycznych rozmiarów kuchnia klasztorna, wyłożona w całości kafelkami. Na potężnym ruszcie z olbrzymim okapem, można było piec jednocześnie 9 wołów. Za kamiennymi stołami stoi rząd zbiorników zasilanych wodą z rzeki Alcoa, do których to zbiorników wpadały świeże ryby. Po sąsiedzku znajduje się refektarz. Mnisi, aby spożyć posiłek musieli przejść przez 40 centymetrowe drzwi umieszczone w ścianie refektarza. Jeśli któryś z mnichów nie zmieścił się i nie przeszedł przez owe drzwi, po prostu nie dostawał posiłku. Z klasztorem Cystersów związana jest romantyczna legenda o królu Pedro Okrutnym i potajemnie poślubionej małżonce Ines de Castro. Grobowce bohaterów legendy znajdują się w olbrzymim kościele Cystersów, usytuowane naprzeciwko siebie, w ten sposób, że jak na Sądzie Ostatecznym król i jego małżonka powstaną z grobów, staną naprzeciwko siebie, zwróceni do siebie twarzami. Z Alcobaca wyruszamy do Nazare, miejscowości położonej nad Oceanem Atlantyckim. Dawniej była to mała wioska rybacka, a dzisiaj jest to największe i najbardziej znane kąpielisko w tej części wybrzeża. Nazwa Nazare związana jest z posągiem Matki Boskiej, który pewien mnich przywiózł w IV wieku z Nazaretu. Przy głównym placu Sitio wzniesione zostało sanktuarium maryjne Nossa Senhora da Nazare. Dużą atrakcją turystyczną jest tutaj platforma widowiskowa, z której roztacza się przepiękna panorama rozciągniętego poniżej kurortu z przystanią rybacką, widok na Ocean z długą piaszczystą plażą zamkniętą 110 - metrowym klifem, na którego szczycie znajduje się właśnie ta platforma. Obok punktu widowiskowego znajduje się jedna z największych atrakcji Nazare, maleńka kapliczka Ermida da Memoria, którą to wznosił wdzięczny szlachcic na pamiątkę cudownego ocalenia życia w 1182r. Wydarzenie to zostało szczegółowo zilustrowane na pięknych płytkach azulejos, a dodane wieki później. Na przepięknej plaży Nazare mogliśmy odpocząć, nacieszyć się słońcem i Oceanem, zjeść owoce morza w nastrojowych nadmorskich restauracjach. Po intensywnie spędzonym dniu wracamy do hotelu w Fatimie, by po obfitym posiłku, pobiec na Plac Objawień i nacieszyć się obecnością Maryi, uczestnicząc w wieczornej procesji i różańcu.

{gallery}portugalia/3dzien{/gallery}

Dzień czwarty 21.08.2014r. zaczynamy jak zawsze poranną Mszą Świętą o godzinie 7.00 na Placu Objawień przed Figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Następnie po śniadaniu jedziemy do Coimbry, dawnej stolicy Portugalii położonej na stromym zboczu przy rzece Mondego. Obecnie Coimbra jest miastem uniwersyteckim. Znajduje się tutaj najstarsza i najbardziej prestiżowa

uczelnia kraju Universidade de Coimbra. Renesansowy uniwersytet stoi na szczycie wzniesienia stanowiącego geograficzne centrum miasta. Wyglądem przypomina fortecę na wzgórzu. Sercem uniwersytetu jest podkowiasta budowla z X wieku wzniesiona jako mauretańska forteca, przejęta przez uniwersytet w 1537r. Z latami następowały liczne przebudowy, przybyły elementy manuelińskie i barokowe. Uwagę zwracają przepiękne manuelińskie sale, renesansowo - barokowa kaplica Sao Miguel, ze ścianami ozdobionymi azulejos, ze wspinałymi organami z 1733r. Skarbem uniwersytetu jest barokowa biblioteka Biblioteca Joanina. Trzy wysokie połączone ze sobą komnaty tworzą najwystawniejszą bibliotekę na świecie. Przepiękne malowidła na ścianach oraz rzeźbione szafy i regały, na których mieści się 30 000 tomów i 5000 rękopisów urzekają pięknem i mądrością sprzed wieków. Do najwyższych rzędów sięga się ze specjalnych drabin. W Coimbrze zwiedziliśmy także Starą Katedrę Se Velha pochodząca z 1140r, będącą najstarszym kościołem katedralnym w Portugalii. Spacerując po malowniczych uliczkach starej Coimbrzy mogliśmy posłuchać nastrojowej muzyki fado, będącej symbolem muzyki narodowej. Z Coimbrzy wyruszamy do Tomar, gdzie mieści się prastary klasztor Templariuszy Convento de Cristo. Gigantyczna budowla na szczycie wzgórza jest zadziwiająco harmonijną mieszanką stylów; romańskiego, gotyckiego, renesansowego i manuelińskiego. Templariusze rozpoczęli budowę klasztoru w 1160r., która trwała z przerwami przez cztery stulecia. Jego przypominające labirynt krużganki, galerie, klatki schodowe, korytarze z celami zakonników robią na zwiedzających niezwykle wrażenie. Po zwiedzeniu tych pięknych starych miast Portugalii wracamy do Fatimy, by zwiedzić Muzeum Fatimskie mieszczące się na Placu Objawień, gdzie przedstawiona jest ekspozycja "Fatima Światło i Pokój". W Muzeum mogliśmy m. in. obejrzeć cenną koronę zdobiącą figurę Matki Boskiej tylko podczas największych uroczystości. Korona została ofiarowana Matce Bożej przez kobiety portugalskie 13 października 1942r., jako votum wdzięczności za ocalenie Portugalii w czasie II wojny światowej. Wewnątrz korony umieszczony jest pocisk ofiarowany przez papieża Jana Pawła II, którym to Ojciec Święty został ugodzony w czasie zamachu na jego życie 13.05.1981r. na Placu Św. Piotra w Rzymie. Po krótkim odpoczynku i spożytej obiadokolacji mogliśmy jak każdego wieczoru udać się na procesję ze świecami i międzynarodowy Różaniec

{gallery}portugalia/4dzien{/gallery}

Dzień piąty naszego pielgrzymowania, czyli 22.08.2014r. rozpoczynamy bardzo wcześnie Mszą Świętą o godzinie 6.30 przed Figurą Matki Boskiej Fatimskiej, ponieważ w tym dniu czeka nas długa droga do Santiago de Compostela, leżącego na skraju Europy w Hiszpanii. Po śniadaniu opuszczamy Fatimę, udając się w dalszą drogę. Opuszczamy jednak tylko miejsce, bo Maryja będzie nam towarzyszyć już zawsze. Po drodze zwiedzamy Porto, drugie pod względem liczby ludności miasto Portugalii, zawsze ruchliwe i zapracowane, położone u ujścia rzeki Duero po obu jej brzegach, połączone pięcioma mostami wśród, których góruje dzieło Gustawa Eiffela - Ponte de Dona Maria Pia. Spacer po pięknej Ribeiri - Starym Porto, które choć nieco oddalone od pobliskiego wybrzeża Atlantyku, emanuje atmosferą, historią i kolorytem codziennego życia, jakie zwykle spotyka się w portach śródziemnomorskich - był

Wpisany przez Anna
sobota, 06 września 2014 21:18

niezapomnianą przygodą. Ogromne wrażenie zrobiło na nas wnętrze kościoła św. Franciszka, olśniewające kaskadą złożonych drewnianych rzeźb pokrywających całą powierzchnię wnętrza kościoła, łącznie z sufitem. Niezwykły był też widok starych kolorowych kamieniczek Starego Porto oraz hala dworca kolejowego, której ściany pokryte były barwnymi mozaikami azulejos, przedstawiającymi sceny z życia codziennego Portugalczyków. Tutaj w Porto miało również miejsce jedno z objawień maryjnych. Matka Boża ukazała się św. Jakubowi apostołowi, który zniechęcony brakiem owoców nauczania o Jezusie Chrystusie, chciał odejść do Ziemi Świętej. Maryja ukazała mu się na filarze i poprosiła św. Jakuba, by pozostał jeszcze przez jakiś czas tutaj, na krańcach Europy. Jadąc dalej zatrzymujemy się w Bradze, głównym ośrodku religijnym kraju, słynącym z wielu pięknych kościołów, w którym znajduje się siedziba arcybiskupów. Wieczorową porą dojeżdżamy do Santiago de Compostela, miejsca związanego ze św. Jakubem apostołem, trzeciego pod względem ważności po Jerozolimie i Rzymie miejsca pielgrzymkowego w świecie chrześcijańskim. Po zakwaterowaniu i obiadokolacji mogliśmy podążyć na zabytkowe, tętniące życiem, pięknie oświetlone Stare Miasto. Spacerując po zabytkowych uliczkach można było posłuchać nastrojowej muzyki, lub uczestniczyć w wesolej, trwającej do północy zabawie włączając się w żywiołowe rytmy i zabawę proponowaną przez studencką grupę Tuna de Derecho de Santiago de Compostela, która ma swoje korzenie w XVI wieku i opiera się na tradycyjnych pieśniach Galicji, Hiszpanii i Ameryki Pd.

{gallery}portugalia/5dzien{/gallery}

23.08.2014r. to nasz szósty dzień pielgrzymowania. Po śniadaniu udajemy się do Bazyliki Świętego Jakuba Apostoła, miejsca spoczynku św. Jakuba Większego jednego z dwunastu apostołów, uczniów Jezusa Chrystusa. Od średniowiecza jest to znany ośrodek kultu i cel pielgrzymek. Do Santiago de Compostela wyruszali ludzie wszystkich stanów. Pielgrzymka do grobu apostoła bywała też traktowana jako element resocjalizacji, czy to zadany sobie samodzielnie, czy to nakazany wyrokiem sądowym. Na szlakach do Compostela, zwanych Drogą św. Jakuba. Przed katedrą w Santiago de Compostela kupić można pamiątkę, znak rozpoznawczy celu podróży – muszlę pielgrzymią, symbol św. Jakuba. Pierwotnie, po muszlę taką udawano się na pobliskie wybrzeże, skąd była zabierana jako dowód i pamiątka pielgrzymki. Obecnie muszla taka stanowi znak rozpoznawczy pielgrzymów w drodze do Santiago. O godz. 9.00 w Katedrze Świętego Jakuba uczestniczyliśmy we Mszy Świętej a następnie mogliśmy przejść i dotknąć figury Apostoła umieszczonej w głównym ołtarzu oraz przejść do krypty grobowej Świętego. Po zwiedzeniu Bazyliki udaliśmy się w kierunku Lizbony. W godzinach wieczornych zatrzymaliśmy się w malowniczo położonym nad Oceanem Atlantyckim kurorcie Estoril słynącego z największego w Europie kasyna. Spędziliśmy tutaj dwie noce.

{gallery}portugalia/6dzien{/gallery}

Wpisany przez Anna
sobota, 06 września 2014 21:18

Dzień siódmy 24.08.2014r . Po śniadaniu wyruszyliśmy na zwiedzanie stolicy Portugalii Lizbony. Lizboa jak nazywają Portugalczycy swoją stolicę, leżąca na brzegu rzeki Tag, swój niezwykle charakter zawdzięcza bardziej zamorskim koloniom niż europejskiemu sąsiedztwu. Stolica przeżyła katastrofalne trzęsienie ziemi z gigantycznym tsunami w 1755r. ,po którym większość miasta obróciło się w pył. Ocalał jednak największy skarb klasztor Hieronimitów. Zwiedzanie rozpoczynamy od zabytkowej średniowiecznej dzielnicy Alfama, położonej na wzgórzu u stóp zamku św. Jerzego. Przepiękna Alfama wywodzi swoją nazwę od arabskiego Al - Hamma, czyli "gorące źródła", ponieważ to Maurowie zbudowali tę nastrojową dzielnicę. Na południowym stoku zamkowego wzgórza stoi przepiękna katedra Se, która powstała w XII wieku, po tym jak Alfons I Zdobywca odbił miasto z rąk Maurów. W godzinach południowych uczestniczyliśmy we Mszy Świętej sprawowanej w kościele Świętego Antoniego Padewskiego. Św. Antoni tak naprawdę urodził się w Lizbonie w Portugalii. Kościół stoi w miejscu domu rodzinnego Świętego. W okolicach Padwy św. Antoni przebywał ostatnie dwa lata swojego życia i tam został pochowany. Po Mszy Świętej udaliśmy się do dzielnicy Belem, gdzie znajduje się piękny klasztor Hieronimitów, którego budowę rozpoczęto w 1501r.i upłynął wiek zanim ukończono. Klasztor cudem przetrwał katastrofalne trzęsienie ziemi w 1755 roku. Dzięki unikatowej architekturze obiekt trafił na opracowana przez UNESCO Listę Światowego Dziedzictwa. W klasztorze znajduje się grobowiec Vasco da Gamy i narodowego poety Luisa Vazy de Camoesa. Lizbońskie Belem słynie jeszcze z pysznych tart budyniowych, które również udało nam się spróbować. Pozostały czas spędziliśmy spacerując po nabrzeżu - handlowym sercu miasta. Rozciąga się ono pomiędzy dwoma obszernymi placami , z których drugi wychodzi na rzekę Tag, skąd już tylko krok dzieli do portowych nabrzeży. Zostały one przywrócone do życia przekształceniem w najświetniejsze miejsca nocnych hulanek.

Każde z pięknych miast Portugalii spełnia swoje szczególne zadanie. Portugalczycy mówią tak: Coimbra się uczy, Porto pracuje, Braga się modli, Lizbona baluje no i chyba coś w tym jest.

{gallery}portugalia/7dzien{/gallery}

Ósmego dnia czyli 25.08.2014r ,po bardzo wczesnym śniadaniu udaliśmy się na lotnisko w Lizbonie skąd o godz 9.10 wylecieliśmy w stronę Polski i o godz 14.05 szczęśliwie wylądowaliśmy na lotnisku Chopina w Warszawie. Tam czekał już na nas autokar, który w godzinach wieczornych przywiózł nas do domu, do Łęcznej. :)

My uczestnicy pielgrzymki do Fatimy i Santiago de Compostela wdzięczni jesteśmy Opatrzności Bożej za to, że mogliśmy uczestniczyć w tak niezwykłej podróży, poznając piękno Portugalii, z jej niezliczonymi zabytkami wpisanymi na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, z jej spokojnym, pogodnym klimatem i życzliwymi ludźmi; że mogliśmy być tak blisko Matki Bożej w

Pielgrzymka do Fatimy i Santiago de Compostela sierpień 2014r.

Wpisany przez Anna
sobota, 06 września 2014 21:18

Fatimie; że mogliśmy zobaczyć tak wiele niezwykłych miejsc związanych z życiem Świętych i kulturą Europy. Niezwykłą jest Ziemia Święta Maryi, a Fatima, to co się tam wydarzyło, oraz ,niemalże wyczuwalna obecność Najświętszej Pani w Dolinie Pokoju w Iria pozostanie w naszych sercach na zawsze.